

W 1943 r. objął dowództwo pierwszego polskiego oddziału partyzanckiego na Wileńszczyźnie, który przekształcił się w 5 Wileńską Brygadę Armii Krajowej. W latach 1943—1944 5 Wileńska Brygada Armii Krajowej stoczyła kilkadziesiąt bitew. Oddział majora „Łupaszki” prowadził krwawe walki z wojskami hitlerowskimi oraz z sowiecką partyzantką terroryzującą Polaków. W czasie tych działań major Zygmunt Szendzielarz zdobył sobie zaszczytną opinię znakomitego dowódcy.

Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” uniknął tragicznego losu większości żołnierzy wileńskiej AK podstępnie rozbrojonych i uwięzionych przez Sowieców po operacji „Ostra Brama”. W 1944 r. przedostał się na teren Białostoczczyzny i odtworzył tam oddziały 5 Wileńskiej Brygady AK, stając do walki z sowiecką okupacją. Mimo ogromnej dysproporcji sił szwadrony 5 Brygady rozwinęły szeroko zakrojoną działalność, tocząc walki z komunistycznymi siłami bezpieczeństwa na terenie Podlasia, Białostoczczyzny, Warmii, Mazur, Pomorza Gdańskiego i Pomorza Zachodniego. Oddziały utworzone przez majora „Łupaszkę” przeprowadziły w latach 1945—1952 około 450 akcji zbrojnych. W jednostkach podległych majorowi „Łupaszce” panowała wzorowa dyscyplina. Zwalczały one nie tylko komunistyczny aparat bezpieczeństwa, ale także chroniły ludność przed pospolitymi bandytami.

Przeciwko partyzantom majora „Łupaszki” zmobilizowano duże siły NKWD, UB, KBW i MO. Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” został aresztowany

w czerwcu 1948 r., a następnie skazany na osiemnastokrotną karę śmierci. W śledztwie zachował godną postawę. O łaskę nie poprosił. Wieczorem 8 lutego 1951 r. został stracony w więzieniu mokotowskim. Miejsce jego pochówku jest nieznane.

Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” stał się symbolem niezłomnej walki o Niepodległą Polskę, jaką toczyli Żołnierze Wyklęci — żołnierze antykomunistycznego ruchu oporu z organizacji Wolność i Niezawisłość, Armii Krajowej na Kresach Wschodnich, Ośrodka Mobilizacyjnego Wileńskiego Okręgu AK, Narodowych Sił Zbrojnych, Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, Ruchu Oporu Armii Krajowej, Konspiracyjnego Wojska Polskiego i z wielu innych organizacji; podkomendni podpułkownika „Kotwicza”, podporucznika „Zagończyka”, kapitana „Młota”, majora „Orlika”, majora „Zapory”, kapitana „Warszyca”, majora „Ognia”, kapitana „Bartka” i wielu innych, których żołnierski szlak kończyła śmierć w nierównej walce z komunistycznymi siłami bezpieczeństwa bądź ubecki strzał w tył głowy.

Niech polska ziemia utuli ich do spokojnego snu.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, czcąc Ich pamięć, stwierdza, że Żołnierze Wyklęci dobrze zasłużyli się Ojczyźnie.

Marszałek Sejmu: *M. Jurek*

## 264

### UCHWAŁA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 23 marca 2006 r.

#### w sprawie uczczenia 25. rocznicy bydgoskiego marca 1981 roku i ogólnopolskiego strajku rolników indywidualnych

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie przypomnieć wydarzenia bydgoskiego marca 1981 roku. Wtedy to w bydgoskim Urzędzie Wojewódzkim doszło do brutalnej akcji funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Zostali dotkliwie pobici walczący o swoje prawa pracownicy i obywatelskie przedstawiciele strajkujących rolników i wspierający ich działacze NSZZ „Solidarność”.

Wydarzenia te kolejny raz obnażyły ówczesnie panujący system władzy, która brak legitymacji społecznej zastępowała represjami i brutalnym zwalczaniem wolnościowych aspiracji Polaków.

Do dziś geneza wydarzeń bydgoskich nie znalazła pełnego wyjaśnienia. Wszyscy jednak pamiętamy, że Polska stanęła wtedy na krawędzi bardzo poważnego kryzysu. Udało się jednak perspektywę tego konfliktu oddalić. Niestety nie na zawsze. 13 grudnia tego samego roku wprowadzono stan wojenny.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd tym wszystkim, którzy mieli wtedy odwagę działać na rzecz wolności, a także wbrew manipulacji cenzury ujawnili prawdę o bydgoskim marcu.

Marszałek Sejmu: *M. Jurek*